

**Ewa Bulska, Anna Wrzeńska,
Jacek Wrzeński**

**Zawartość naczyń grobowych - próba
analizy i interpretacji**

Studia Lednickie 4, 345-356

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EWA BULSKA
Instytut Chemii Uniwersytetu Warszawskiego
ANNA I JACEK WRZESIŃSCY
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy

ZAWARTOŚĆ NACZYŃ GROBOWYCH — PRÓBA ANALIZY I INTERPRETACJI

„Anglik i Chińczyk udali się na cmentarz, by odwiedzić groby swoich bliskich zmarłych. Anglik przyniósł bukiet kwiatów, Chińczyk jedzenie. Anglik zdumiony tak oczywistym marnotrawstwem, pyta Chińczyka: — Kiedy twoi zmarli przychodzą zjadać to wszystko? Na to Chińczyk: — Wtedy gdy twoi przychodzą wąchać kwiaty”.
(I. Wilson 1990, s. 26) .

Przytoczona anegdota doskonale ilustruje podświadomą potrzebę odwiedzin zmarłych, a ich obdarowywanie jest jednocześnie nieświadomym kultywowaniem wielowiekowych tradycji.

Znajdowane w grobach przedmioty najczęściej wiąże się z przetrwaniem, z punktu widzenia chrześcijaństwa, tradycji pogańskich. W obrębie wyposażenia grobowego wczesnośredniowiecznych cmentarzysk szkieletowych występują także naczynia gliniane. Nie zaobserwowano dotąd aby umieszczano je jedynie w grobach kobiet, czy mężczyzn w określonym wieku. Brak ich jednak w grobach dzieci młodszych (do 6 roku życia). Najczęściej zamieszczane były w nogach zmarłego, rzadziej na wysokości pasa, barku i głowy, a sporadycznie pod szkieletem (np. L. Leciejewicz, W. Łosiński 1960, s. 160, 164). Z dotychczasowych obserwacji cmentarzysk Małopolski wynika, iż naczynia gliniane nie występują w grobach razem z wiadrkami, monetami, zabytkami związanymi z magią, a współwystępują z ozdobami, nożami, lub znajdują się same (H. Zoll-Adamikowa 1971, s. 110). Na Śląsku najczęściej występowały na cmentarzyskach datowanych na okres od końca X do ok. połowy XII w. (K. Wachowski 1975, s. 44 – 46). Na terenie Wielkopolski naczynia w grobach zanotowano na ok. 30 cmentarzyskach datowanych na okres od końca X do przełomu (?) XII/XIII w. (Z. Rajewski 1937; L. Leciejewicz, W. Łosiński 1960; D. Kosiński 1991; A. Krzyszowski 1992).

Większość autorów publikujących materiały z cmentarzysk widzi, w porównaniu z ceramiką występującą na grodach i osadach, różnice i pewną specyfikę ceramiki grobowej. Omawiając ją najczęściej pod względem formy, bądź techniki i technologii wykonania autorzy publikacji dokonują prób własnej klasyfikacji typologicznej, bądź

włączają do już istniejących (np. J. Gąssowski 1952, s. 161; L. Leciejewicz, W. Łosiński 1960, s. 160; H. Zoll-Adamikowa 1966, s. 267 – 268, przyp. 14; E., K. Kaszewscy 1971, s. 395; H. Zoll-Adamikowa 1971, s. 110; K. Wachowski 1975, s. 45; W. Morawski, E. Zaitz 1977, s. 137 – 138). Zaobserwowana specyfika naczyń grobowych polega, wg autorów publikacji, na ich niewielkich rozmiarach i prymitywniejszej technice wykonania¹. Niektórzy z autorów ów archaizm naczyń łączą z głęboko zakorzenionym tradycjonalizmem w zakresie wszystkiego co miało jakikolwiek związek z obrzędkiem pogrzebowym (L. Leciejewicz, W. Łosiński 1960, s. 160, H. Zoll-Adamikowa 1966, s. 267; E.Z. Kaszewscy 1971, s. 395; Z. Kurnatowska, M. Kara 1994).

Występująca w grobach ceramika znajdująca jest zarówno w postaci całych naczyń, jak i fragmentów. Spotyka się ją tak na dnie jamy grobowej, jak i w zasypisku. Dotychczasowe obserwacje znalezisk ceramiki grobowej pozwalają na wyodrębnienie czterech kategorii, przy wyróżnianiu których należy wziąć pod uwagę zarówno stan zachowania naczyń (całe, fragmenty), miejsce ich występowania (dno, zasypisko), jak i moment złożenia.

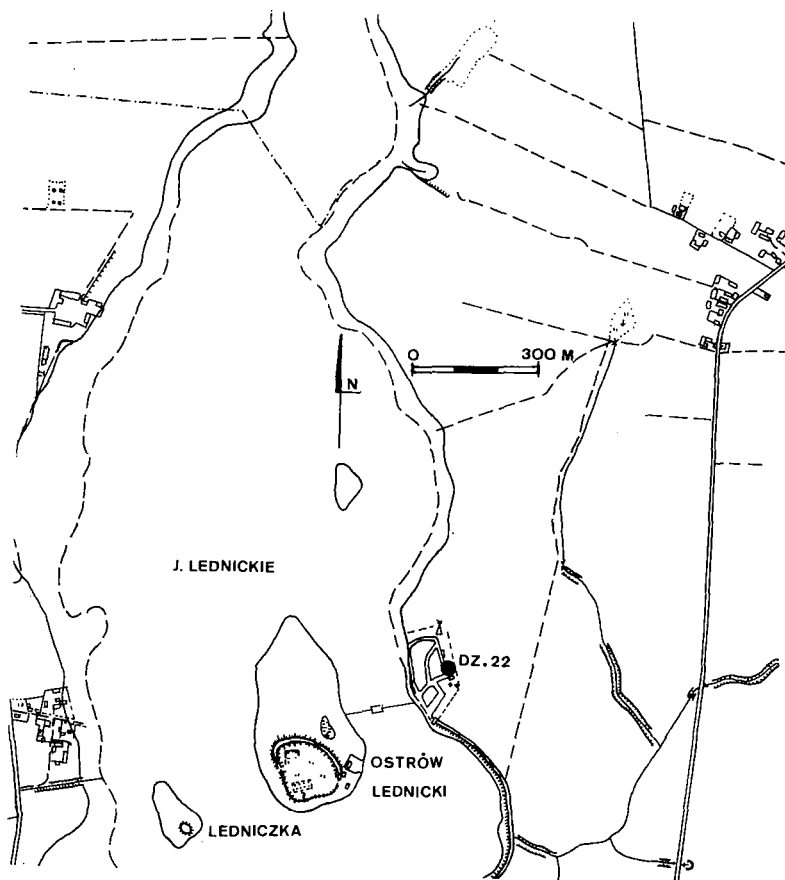
Kategorię pierwszą reprezentują całe naczynia powszechnie uznawane za dary (bądź części ogólne — wyposażenie) grobowe składane do jamy grobowej wraz ze zmarłym. Druga z wyodrębnionych kategorii to potłuczone naczynia (lub ich fragmenty) złożone (wrzucone) do grobu w chwili składania doń zmarłego, a występujące w skupiskach na dnie jamy grobowej (rzadziej bezpośrednio na zmarłym). Kategoria trzecia to fragmenty potłuczonych naczyń, które dostały się do zasypiska podczas zasypywania jamy grobowej. Czynność ta (zasypywanie) mogła odbyć się jednorazowo, ale mogła trwać pewien czas. Jama pozostawiona jakiś czas odkryta, wypełniana była ziemią sukcesywnie doń wsypywaną. Wówczas wrzucano również fragmenty potłuczonych naczyń. Ostatnia — czwarta kategoria to fragmenty naczyń występujące w zasypisku, a pochodzące z wcześniejszych warstw kulturowych, w jakie zostały wkopane groby².

W dotychczasowej literaturze archeologicznej trudno znaleźć informacje o wypełnieniu naczyń wchodzących w skład inwentarza grobowego. Zdając sobie sprawę, iż bez analiz chemicznych problem zawartości pozostanie czysto teoretyczny (H. Zoll-Adamikowa 1971, s. 112) przyjmowano, iż w naczyniach znajdował się pierwotnie pokarm lub napój (A. Niewęglowski 1981, s. 430). Jednocześnie umieszczanie w grobach naczyń z „pożywieniem” uważane jest za najbardziej zakorzeniony zwyczaj religii pogańskiej (np. K. Jażdżewski (1949) 1951, s. 157; L. Leciejewicz, W. Łosiński 1960, s. 160; E. i K. Kaszewscy 1971, s. 395; H. Zoll-Adamikowa 1971, s. 111 – 112).

Przeprowadzona analiza zawartości sodu i potasu w naczyniach znajdujących w grobach kultury łużyckiej (M. Mogielnicka-Urban 1992; E. Bulska, K. Wróbel 1992) zachęciła nas do przeprowadzenia podobnych prób. Wcześniejsze prace nad określeniem zawartości sodu i potasu pozwoliły przyjąć, iż naczynie stanowi częściowo zamknięty układ ograniczający w znacznym stopniu naturalne przemieszczanie się soli

¹ Zdarza się niekiedy, że na podstawie przypadkowych znalezisk naczyń miniaturowych dokonuje się lokalizacji cmentarzysk szkieletowych (R. Madyda 1978, s. 231 – 233).

² Najczęściej grób uważa się za znalezisko zwarte — zamknięte (S. Tabaczyński 1987, s. 64 – 65). Jednak grób nie musiał być zasypany natychmiast po złożeniu w nim zmarłego (L. Rauhut 1971, s. 470), a występujące w grobie przedmioty (w tym ceramika) nie muszą być złożone w jednym czasie.



Ryc. 1. Lokalizacja cmentarzyska Dziekanowice, stanowisko 22

nieorganicznych w glebie. Dla potwierdzenia tego założenia analizie poddano nie tylko zawartość naczyń, ale także próbki pobrane z warstwy obok i pod naczyńmi³. Badaniom poddano zawartość dwu całych naczyń glinianych znalezionych w grobach podczas badań wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego w Dziekanowicach, gm. Łubowo, stanowisko 22 (A. J. Wrzesiński 1992; 1993) (ryc. 1). Pierwsze z naczyń umieszczone było przy prawej stopie dziecka zmarłego w wieku 10–11 lat (grób 26/92) (ryc. 2). Drugie natomiast pierwotnie złożono w grobie mężczyzny zmar-

³ Analizę przeprowadziła dr Ewa Bulska w laboratorium Instytutu Chemii Uniwersytetu Warszawskiego.



Ryc. 2. Dziekanowice, st. 22. Grób 26/92
(fot. J. Wrześniński)



Ryc. 3. Dziekanowice, st. 22. Grób 10/93
(fot. J. Wrześniński)

tego w wieku 25 – 30 lat (grób 10/93) (ryc. 3). W wyniku powtórnego pochówku w tym samym miejscu dziecka 3 – 4-letniego (grób 5/93) naczynie zostało przewrócone i znaleziono je odwrócone dnem do góry przy prawym biodrze mężczyzny (ryc. 4)⁴.

Próbki gleby badano pod kątem zawartości pierwiastków charakterystycznych dla biosfery: sodu, potasu, żelaza, manganu i miedzi. Pierwiastki te zaliczane są do grupy biofilnych i uczestniczą w budowie organizmów żywych. Ich obieg geochemiczny w przyrodzie jest w dużym stopniu zależny od procesów biologicznych. W środowisku biosfery zachodzą procesy rozkładu substancji organicznej. W procesach tych substancje organiczne przekształcają się w proste związki organiczne oraz związki mineralne. Podstawową rolę w rozpadzie szczątków roślinnych i zwierzęcych w środowisku odgrywają mikroorganizmy. W wyniku zachodzących w glebach procesów mikrobiologicznych powstają różne proste związki organiczne, dwutlenek węgla, woda, amoniak, oraz różnego rodzaju związki mineralne.

Na podstawie powyższych danych założono, że jeżeli w naczyniach grobowych umieszczone zostało pożywienie pochodzenia zwierzęcego⁵, to po upływie kil-

⁴ W grobie 26/92 przy sklepieniu czaszki znajdowała się kulka kamienna z piaskowca (A. J. Wrześniński 1993, s. 163), natomiast w grobie 10/93 przy stopie prawej wystąpił noż żelazny.

⁵ Analiza makroskopowa wykluczyła obecność szczątków pochodzenia roślinnego. Co prawda dokonana próba (pobrana z górnej partii naczynia) oznaczenia fitolitów ujawniła występowanie mikroszczątków



Ryc. 4. Dziekanowice, st. 22. Grób 5/93 (fot. J. Wrześniński)

kusety tkanka mięsna i tkanka kostna powinny ulec całkowitemu rozkładowi i przekształceniu w sole nieorganiczne. Substancje te mogły osadzić się na drobinach piasku obecnego w naczyniach.

Analizę przeprowadzono metodą atomowej spektrometrii absorpcyjnej. W przypadku potasu, sodu i żelaza atomizację prowadzono w płomieniu, a pomiar wykonano za pomocą spektrometru firmy Carl-Zeiss Jena model AAS-1. Oznaczenie manganu i miedzi prowadzono za pomocą spektrometru absorpcji atomowej firmy Perkin-Elmer model 4100 ZL z atomizacją w piecu grafitowym model THGA. Ocenę otrzymanych wyników zawartości wybranych pierwiastków badanych próbek oparto na dotychczasowej literaturze dotyczącej właściwości i występowania odpowiednich metali w środowisku naturalnym (J. Green 1959, s. 1127–1184; K.K. Turekian, K.H. Wedephol 1961, s. 175–192; L. Kłyszczenko-Stefanowicz red. 1972; A. Kabata-Pendias, H. Henshaw 1979; H.A. Harper, i in. 1983).

Zawartość wybranych metali z naczyń z Dziekanowic prezentują tabele I i II. Zawartość potasu, sodu i żelaza podano w ppm ($\mu\text{g/g}$), natomiast zawartość manganu i miedzi w ppb (ng/g). W tabeli I umieszczone są wyniki uzyskane dla zawartości naczynia z grobu 26/92. Analizowana próbka została podzielona na dwie części odpowiadające górnej (gleba I/92) i dolnej (gleba II/92) partii naczynia. Każdą z części

roślinnych. Jednak obecny etap badań nie pozwala na jednoznaczne określenie ich pochodzenia (patrz I. i M. Polcynowie 1993).

Tabela 1

Gleba	próbka	K (ppm)	Na (ppm)	K/Na	Fe (ppm)	Mn (ppb)
I/92	1	5.4	5.6	0.96	152	25
	2	6.5	7.2	0.90	168	24
	3	5.9	6.4	0.92	175	32
	4	5.6	6.1	0.88	145	22
	5	5.3	5.9	0.89	147	20
średnia		5.7	6.2	0.9	156	24.5
II/92	6	25.6	9.6	2.6	155	47
	7	27.8	8.9	3.1	165	35
	8	27.1	9.8	2.7	168	37
	9	26.0	8.7	2.9	182	52
	10	26.4	9.2	2.8	170	45
średnia		26.6	9.2	2.8	168	43

Tabela 2

próbka	K (ppm)	Na (ppm)	K/Na	Fe (ppm)	Mn (ppb)	Cu (ppb)
7/93	4.8	6.5	0.74	169	25	0.3
8a/93	22.4	8.2	2.70	154	47	58.0
8b/93	19.8	7.6	2.60	142	36	46.0
9/93	6.2	6.8	0.90	190	32	2.4

podzielono na pięć równych porcji poddanych osobnej analizie. W tabeli II umieszczono wyniki (uśrednione wartości dla pięciu porcji z każdej próbki) uzyskane dla naczynia z grobu 10/93 (próbka 8a/93 i 8b/93), oraz dla gleby pobranej obok (próbka 7/93) i spod naczynia (próbka 9/93).

Na podstawie dotychczasowej literatury wiadomo, że odpowiedni stosunek ilości potasu do sodu (K/Na) w próbce może być wskaźnikiem obecności substancji pochodzenia zwierzęcego. Zawartość sodu i potasu w materii nieorganicznej jest zbliżona, natomiast w tkankach organicznych zawartość potasu jest \pm dwukrotnie wyższa w stosunku do zawartości sodu. W analizowanych próbkach stwierdzono istotne podwyższenie (średnio 5-krotne) zawartości potasu, przy jednoczesnym nie zmienionym poziomie zawartości sodu. Biorąc pod uwagę wskaźnik K/Na można stwierdzić, że dla próbek pobranych z wnętrza naczynia zawartość potasu jest prawie trzykrotnie wyższa w stosunku do zawartości sodu. Stosunek K/Na wynosi średnio 2,65 dla próbek 8a/93 i 8b/93 (czy 2,8 dla próby II/92), natomiast osiąga wartość poniżej 1 dla próbek spoza naczynia, czy też jego górnej partii (próbka I/92 z naczynia stojącego w grobie na dnie). Zbliżone wartości dla próbek 8a/93 i 8b/93 mogą wynikać z faktu przewrócenia naczynia przy powtórny pochówku w tym samym miejscu (grób 5 i 10 — por. ryc. 3 i 4).

Istotne różnice zaobserwowano także w zawartości miedzi. Wiadomo, że miedź występuje we wszystkich tkankach zwierzęcych, przy czym niektóre z nich (np. wątroba) odznaczają się szczególną tendencją do gromadzenia tego pierwiastka. W tkankach

zwierząt stwierdzono średnie zawartości miedzi odpowiednio: w mięsie — 0,6 $\mu\text{g/g}$; w nerkach — 3,2 $\mu\text{g/g}$; w wątrobie — 22,0 $\mu\text{g/g}$. Główną rolę w wiązaniu miedzi w glebach odgrywają substancje organiczne. Związki organiczne o niskim ciężarze, które uwalniane są podczas rozkładu substancji organicznych zwiększają mobilność miedzi. Zawartość miedzi rozpuszczonej (przechodzącej do analizowanego ekstraktu) informuje o jej występowaniu w formach ruchliwych. W badanych próbkach zawartość miedzi wynosi średnio 52 ppm wewnątrz naczynia (próby 8a/93 i 8b/93), natomiast jedynie 1,35 ppm w warstwie zewnętrznej (próby 7/94 i 9/93). Otrzymane wyniki zawartości miedzi, w połączeniu z wartością parametru K/Na mogą sugerować pierwotną obecność materiału pochodzenia zwierzęcego składanego wewnątrz badanego naczynia.

W badanych próbkach oznaczono także zawartość manganu i żelaza. Metale te należą do grupy pierwiastków biofilnych i wydawało się celowe przesledzenie ewentualnych zmian ich zawartości. Mangan występuje w organizmach zwierzęcych w stosunkowo znacznych ilościach na poziomie 0,2 – 10 ppm. Gromadzi się przede wszystkim w organizmach mięszożowych, kościach, włosach i sierści. W roztworach glebowych jego stężenie nie jest duże, waha się od 30 do 700 ppb. W badanych próbkach oznaczono zawartość od 25 do 47 ppb.

Żelazo jest jednym z głównych pierwiastków skorupy ziemskiej. Pomimo występowania znacznych ilości (kilkaset ppm) żelaza w tkankach organizmów zwierzęcych nie stwierdzono znaczących różnic w zawartości tego pierwiastka w badanych próbkach. Może to być związane z tym, że żelazo jest jednym z najbardziej ruchliwych pierwiastków w glebach.

Powyżej przeprowadzona prezentacja wskazała, że zawartość miedzi oraz współczynnik K/Na mogą służyć jako wskaźnik ewentualnej pozostałości materii organicznej, a ich stosunkowo duże stężenie może sugerować obecność części miękkich pochodzenia zwierzęcego. Natomiast otrzymane wyniki dotyczące zawartości manganu i żelaza nie wykazują znaczących różnic i tym samym nie mogą być podstawą do wyciągania wniosków.

Powszechnie uważa się, iż pożywienie w naczyniach składane było do grobu w charakterze daru dla boga (bóstwa), bądź jako posiłek zmarłego w drodze w zaświatach. Pożywienie umieszczane w grobie miało zabezpieczać przed powrotem zmarłego, lub (a może także) miało dostarczać energii w dalszym „życiu”. Charakter wczesnośredniowiecznego obrządku pogrzebowego nie sposób wyjaśnić na zasadzie prostego funkcjonowania starej „pogańskiej” tradycji w nowym — chrześcijańskim świecie. Specyfika systemu wizerzeniowego danej grupy wynika z uwarunkowań historycznych i miejscowego podłoża kulturowego. Chrześcijaństwo, wkraczające na tereny Słowiańszczyzny, dociera po wielowiekowych kontaktach ze społeczeństwami romańskimi, germańskimi i scytyjskimi (J. Gąssowski 1985; J. Piekalski 1991, s. 63).

W większości religii życie pośmiertne było kontynuacją dotychczasowego. Zmarli posiadali dotychczasową postać zachowując po śmierci cechy i potrzeby żyjącego człowieka (E. Potkowski 1973, s. 24 – 37, 42 – 44). Związana z tymi poglądami idea „żyjącego trupa” budzi ciągle sprzeczne opinie (por. A. Niewęglowski 1981a, 1985; A. Lismiewicz 1983). Śmierć nie oznacza końca istnienia, lecz stanowi moment, gdy zmarły rozpoczyna inne bytowanie. Śmierć człowieka będąca sprawą jednostki jest jednocześnie

nie momentem zagrożenia całej żyjącej społeczności. Życie społeczne podlega nieustannym zmianom. Polegają one na przejściach przez ustalone i jasno sprecyzowane granice. Naruszenie istniejącego porządku (przekroczenie ustalonych granic) może w konsekwencji doprowadzić do zachwiania stabilnego układu. Jednym z krytycznych momentów w życiu społecznym jest śmierć członka grupy (A. Brencz 1987). Moment śmierci narusza równowagę grupy i musi być przewyciężony przez odpowiedni obrzęd. W obrzędach pogrzebowych istotną rolę odgrywa tło wierzeniowe. Postawa wobec śmierci jest złożona, niejednoznaczna i wynika z jednej strony z próby zerwania wszelkich więzi między żywymi i zmarłym, a z drugiej z pragnienia dalszego utrzymania więzi między nimi w niezmienionej formie (P. Aries 1989; B. Malinowski 1990, s. 401 – 408; L.-V. Thomas 1991; E. Morin 1993, s. 77 – 157; M. Lurker 1994, s. 319 – 337).

Dla większości społeczeństw śmierć nie oznacza końca istnienia, lecz jest jednym z warunków odrodzenia się życia. Wraz ze śmiercią zostaje naruszona równowaga sił życiodajnych — krążącej energii (boskiej, kosmicznej). Dla jej regeneracji i dla utrzymania życia istnieje potrzeba składania ofiar (M. Eliade 1993, s. 180 – 181; Z. Staszczak (red.) 1987, s. 266 – 267). Tradycyjne krwawe ofiary zapewniały krążenie energii między różnymi regionami kosmosu, a dzięki niemu utrzymywało się totalne życie. Jednak ofiary mogą przybierać różne formy, a momentowi ich składania towarzyszą często bardzo rozbudowane ceremonie (I. Kabzińska-Stawarz 1992, s. 141 – 155). Jedną z cech charakterystycznych ceremonii ofiarnych było więc i jest spożywanie części ofiarowanego pożywienia. Po złożonej ofiarze nie pozostaje żaden widoczny ślad — część jej zostaje zjedzona, a pozostałość (należąca do zmarłego) złożona zostaje wraz ze zmarłym do grobu. Istotną częścią obrządku pogrzebowego, żywo zwalczanego przez Kościół, były w wiekach VI – VIII uczty pożegnalne w których uczestniczył zmarły (E. Potkowski 1973, s. 60 – 65). Przykładów składania ofiar (także z ludzi) przez Słowian poświadczają nam źródła pisane (T. Lewicki 1955, s. 128 – 146; SSS 1967, s. 461 – 462; A. Gieysztor 1982, s. 216 – 220; S. Urbańczyk 1991, s. 81 – 84). Również archeologia dostarcza nam dowodów składania ofiar. Konsumpcja wyselekcjonowanych części zwierząt znajdujących się nie tylko na cmentarzyskach, ale i w miejscach kultu łączy się z ucztami ofiarnymi (A. Niewęglowski 1981, s. 433, 434, 436). Uczty nie ograniczały się jedynie do konsumpcji. Na terenie Słowiańszczyzny przy grobie urządzano (często powtarzaną cyklicznie) tryznę. Była to uczta połączona z tańcami i popisowymi walkami (SSS 1977, s. 181 – 182; S. Urbańczyk 1991, s. 60 – 61, 92, 159, 172 – 174). Składanemu do grobu człowiekowi było potrzebne nie tyle bliżej nieokreślone „pożywienie”, ile dostarczenie odpowiedniej ilości energii potrzebnej w dalszym życiu.

Znajdowane w grobach całe naczynia mogły zawierać ofiary, które wiązały się z odradzaniem i podtrzymywaniem życia (A. Niewęglowski 1981, s. 448). Pozorny brak zawartości wynikać może z pierwotnego umieszczania w naczyniach części miękkich składanych ofiar zwierzęcych⁶. W naczyniach mogły się znaleźć organy, które wg tradycyjnych wierzeń są siedliskiem energii (serce, mózg, wątroba, czy oczy) (S. Urbańczyk 1991, s. 83).

⁶ Dokonane analizy prób naczyń znalezionych na cmentarzysku Uherské Hradiště – Sady wykazały obecność „potraw” mlecznych i mięsnych (K. Marešová 1983, s. 43 – 44.).

Problem ten postawiony tu w formie hipotezy jest obecnie trudny do jednoznacznego wyjaśnienia. Zagadnienia związane ze składaniem ofiar we wczesnym średniowieczu nie musiały być w pełni świadome i zrozumiałe.

Wspomniano już, że we wczesnośredniowiecznych grobach szkieletowych obok całych naczyń (wyróżniona przez nas kategoria 1) spotykamy także ich fragmenty (kategoria 2 i 3). Wydaje się, iż mamy tu do czynienia z odmiennymi kategoriami znaczeniowymi znalezisk. Potłuczone naczynia odkrywane na dnach jam grobowych można łączyć z uctami pożegnalnymi towarzyszącymi składaniu zmarłego do grobu (L. Rauhut 1971, s. 470). Mogą być także związane ze zwyczajem rozbijania garnka z wodą (służącą do obmywania zmarłego, ale i w ogóle będącą w domu w chwili śmierci) (A. Fiszer 1921, s. 257 – 258). Warto nadmienić, że w religii chrześcijańskiej symbolika naczyń jest bardzo różnorodna. Naczynie gliniane jest obrazem człowieka ze względu na kruchość cielesnej natury i całkowitą zależność od Stwórcy (D. Forstner OSB 1990, s. 417). Stąd może uprzedmiotowienie słabej kondycji człowieka poprzez potłuczenie (zniszczenie) glinianego naczynia wraz z jego śmiercią.

Zwyczaj żegnania zmarłego, a przede wszystkim uczy towarzyszące składaniu zmarłego do grobu i powtarzane podczas różnych świąt i rocznic znany jest praktycznie do dziś. Ucztowanie wraz ze zmarłym, obwożenie go wśród sąsiadów, a wreszcie zabawa (często powtarzana co pewien czas) w miejscu chowania i poza nim we wczesnym średniowieczu znane były m.in. w Danii, Anglii, a współcześnie także na terenach Polski (A. Fiszer 1921, s. 105, 167 – 168, 352, 375 – 393; S. Ciszewski 1936, s. 143 – 154; T. Lewicki 1955, s. 129 – 130; E. Potkowski 1973, s. 58 – 69; A. Brückner 1974, s. 107 – 108; A. Mickiewicz 1982, s. 7 – 38; H. Łowmiański 1986, s. 163, 208 – 209, 226 – 227, 234).

Znajdowane w zasypisku jamy grobowej fragmenty naczyń glinianych (kategoria 3) mogą być wynikiem odwiedzin miejsc grzebania przez najbliższych. Podczas tych wizyt połączonych z uctami (być może nad grobami nie całkowicie zasypanymi), powtarzanymi cyklicznie, pozostawiano (rozbijając?) zużyte naczynia.

Podsumowując należy zaznaczyć, że przedstawione wyniki badań specjalistycznych dotyczą analiz przeprowadzonych jedynie w oparciu o zawartość dwu naczyń znalezionych w grobach. Wyciągnięcie bardziej precyzyjnych wniosków możliwe będzie w chwili posiadania większej ilości podobnych analiz. Niemniej rezultaty dotychczasowych poszukiwań wskazują pewne możliwości metodyczne i sugerują możliwości interpretacyjne.

Specyfika zespołów grobowych i nagromadzona na cmentarzyskach informacja (J. Gąssowski 1957, s. 19 – 34) wymaga indywidualnego podejścia do każdego stanowiska i grobu. Grób bowiem stanowi zbiór symboli, których odczytanie i zinterpretowanie należy do najtrudniejszych problemów.

Prezentowana próba wykorzystania analiz chemicznych stwarza możliwość odczytywania zjawisk dla archeologii dotąd nieobserwowalnych. Występowanie pierwiastków biofilnych w naczyniach grobowych sugeruje obecność w nich zwierzęcych części miękkich. Umieszczanie w grobach zmarłych wyselekcjonowanych organów pozwala łączyć je ze zwyczajem składania ofiar.

LITERATURA

- Aries P. 1989, Człowiek i śmierć, Warszawa.
- Brencz A. 1987, Polska obrzędowość pogrzebowa jako obrzęd przejścia, *Lud* 71, s. 215 – 229.
- Brückner A. 1974, Słownik etymologiczny języka polskiego, Warszawa.
- Bulska E., Wróbel K. 1992, Oznaczanie sodu i potasu w próbkach piasku, *PAR* 39, s. 120 – 121.
- Ciszewski S. 1936, *Prace etnologiczne*, tom 4, Ród, Warszawa.
- Eliade M. 1993, *Sacrum*. Mit. Historia, Warszawa.
- Fiszler A. 1921, *Zwyczaje pogrzebowe ludu polskiego*, Lwów.
- Forstner D. OSB 1990, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa.
- Gąssowski J. (1950) 1952, Cmentarzysko w Końskich na tle zagadnienia południowej granicy Mazowsza we wczesnym średniowieczu, *MW* 2, s. 71 – 176.
- 1957, O roli cmentarzysk jako źródeł do badania struktury społecznej ludności, *AP* 1, s. 19 – 34.
- 1985, O pewnych sprzecznościach w badaniach archeologicznych wczesnego średniowiecza, *FPP*, 1, s. 191 – 199.
- Gieysztor A. 1982, *Mitologia Słowian*, Warszawa.
- Green J. 1959, Geochemical table of the elements for 1959, *Bulletin of a Geological Society of America* 70, s. 1127 – 1184.
- Harper H.A., Rodwell V.W., Mayers P.A. 1983, *Zarys chemii fizjologicznej*, Warszawa.
- Hilczner-Kurnatowska Z., Kara M., 1994, Die Keramik vom 9. bis zur Mitte des 11. Jahrhunderts in Großpolen, (w:) *Slawische Keramik in Mitteleuropa vom 8. bis zum 11. Jahrhundert*, (red. Č. Staňa), s. 121 – 141. *Internationale Tagungen in Mikulčice. Forschungs – probleme des frühen Mittelalters*, Band I, Brno.
- Jażdżewski K. 1949 (1951), Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Lutomierniu pod Łodzią, *MW* 1, s. 91 – 191.
- Kabata-Pendias A., Pendias H. 1979, *Pierwiastki śladowe w środowisku biologicznym*, Warszawa.
- Kabzińska-Stawarz I. 1992, Nic w przyrodzie nie ginie, *ETP* 36, s. 135 – 159.
- Kaszczyński E., K. 1971, Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Brześciu Kujawskim, pow. Włocławek, *MSiW* 1, s. 365 – 434.
- Kłyżczenko-Stefanowicz L. (red.) 1972, *Ćwiczenia z biochemii*, Warszawa.
- Kosiński D. 1992, Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy Piaski - Rochy, *SL* 2, s. 87 – 107.
- Krzyszowski A. 1992, Wstępne wyniki badań archeologicznych na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku szkieletowym z X/XI – XI wieku w miejscowości Sowinki, gm. Mosina, woj. poznańskie, stanowisko 23 A, *WSA* 1, s. 83 – 102.
- Leciejewicz L., Łosiński W. 1960, Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Młodzikowie, w pow. średzkim, *FAP* 11, s. 104 – 165.
- Lewicki T. (1952 – 1953) 1955, Obrzędy pogrzebowe pogańskich Słowian w opisach podróżników i pisarzy arabskich głównie z IX – X w., *A* 5, s. 122 – 154.
- Limisiewicz A. 1983, Uwagi w sprawie koncepcji wiary w „żywego trupa”, *AP* 28, s. 177 – 181.
- Lurker M. 1994, *Przesłanie symboli. W mitach, kulturach i religiach*, Kraków.
- Łowmiański H. 1986, *Religia Słowian i jej upadek* (w. VI-XII), Warszawa.
- Madyda R. 1978, Wczesnośredniowieczne naczynie miniaturowe z Opatowca, woj. kieleckie, *SpAr* 28, s. 231 – 233.
- Majnowski B., 1990, *Mit, magia, religia*. Dzieła 7, Warszawa.
- Marešová K. 1983, *Uherské Hradiště — Sady*. Staroslovanské pohřebiště na Horuich Kotvicich, Brno.
- Mickiewicz A. 1982, *Dzieła poetyckie*, t. 3. *Dziady*, cz. II, s. 7 - 38, Warszawa.
- Mogielnicka-Urban M. 1992, Próba interpretacji naczyń nie zawierających kości z cmentarzyska kultury lużyckiej w Maciejowicach, woj. Siedlce, *PAR* 39, s. 101 – 120.
- Morawski W., Zaitz E. 1977, Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Krakowie na Zakrzówku, *MA* 17, s. 53 – 169.
- Morin E. 1993, *Antropologia śmierci*, (w:) *Antropologia śmierci*, s. 77 – 157, Warszawa.
- Niewęgłowski A. 1981, *Elementy religii*, *Prahistoria Ziem Polskich* 5, s. 429 – 448.
- 1981, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury przeworskiej na przełomie er (II wiek p.n.e. — II wiek n.e.)*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź.

- 1985, Jeszcze w sprawie idei „żywego trupa” jako prymitywnej koncepcji życia pozagrobowego, AP 30, s. 469 – 477.
- Piekalski J. 1991, Wrocław średniowieczny. Studium kompleksu osadniczego na Ołbinie w VII-XIII w., Wrocław.
- Połcynowie I i M. 1993, Formy krzemionki biogenicznej (fitolity) w próbce pobranej z naczynia grobowego znalezionej na stanowisku Dziekanowice 22, gm. Łubowo, woj. poznańskie, WSA 2, s. 185 – 189.
- Potkowski E. 1973, Dziedzictwo wierzeń pogańskich w średniowiecznych Niemczech. Defuncti vivi, Warszawa.
- Rajewski Z. 1937, Wielkopolskie cmentarzyska rządowe okresu wczesnośredniowiecznego, PAr 6, s. 28 – 85.
- Rauhut L. Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu, MSiW 1, s. 365 – 434.
- SSS 1967, Słownik Starożytności Słowiańskich, hasło: ofiara, t. 3, s. 461 – 464.
- SSS 1977, hasło: tryzna, t. 6, s. 181 – 182.
- Staszczak Z. (red.) 1987, Słownik etnologiczny, Warszawa, Poznań.
- Szafrański W. 1988, Religia Słowian, (w:) Zarys dziejów religii, s. 442 – 463, Warszawa.
- Tabczyński S. 1987, Archeologia średniowiecza. Problemy. Źródła. Metody. Cele badawcze, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź.
- Thomas L.-V. 1991, Trup. Od biologii do antropologii, Łódź.
- Turekian K.K., Wedepohl K.H. 1961, Distribution of the elements in some major units of the earth's crust, Bulletin of a Geological Society of America 72, s. 175 – 192.
- Urbanić S. 1991, Dawni Słowianie. Wiara i kult, Wrocław, Warszawa, Kraków.
- Wachowski K. 1975, Cmentarzyska doby wczesnopiastowskiej na Śląsku, Wrocław.
- Wilson I. 1990, Życie po śmierci, Warszawa.
- Wrzesiński A., J. 1992, Sprawozdanie z badań na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku szkieletowym w Dziekanowicach, stan. 22, gm. Łubowo, woj. poznańskie, WSA 1, s. 103 – 112.
- 1993, Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Dziekanowicach, gm. Łubowo, woj. poznańskie, stan. 22 — sezon badawczy 1992, WSA 2, s. 157 – 184.
- Zoladamiłowa H. 1966, Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe na stan. VI w Stradowie, pow. Kazimierza Wielka, SpAr 18, s. 258 – 270.
- 1971, Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski, cz. 2: Analiza, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk.

INHALT DER GRABGEFÄßE

Zusammenfassung

Unter den Grabbeigaben der frühmittelalterlichen Skelettgräberfelder treten Tongefäße auf. In der bisherigen archäologischen Literatur wird allgemein angenommen, daß diese Gefäße Lebensmittel enthielten. Gleichzeitig ist man dessen bewußt, daß dieses Problem, ohne chemischen Analysen, rein theoretisch bleibt. Das Leben der Gefäße in die Gräber wird als festgewurzelter Gebrauch heidnischer Religion betrachtet.

Die Analyse des Natrium- und Kaliumgehalts in den Gefäßen der Lausitzer Kultur hat uns zur Durchführung von ähnlichen Prüfungen angeregt. Den Untersuchungen wurde der Inhalt beider Gefäße aus den auf dem Skelettgräberfeld in Dziekanowice, Fst. 22, Gem. Łubowo, Woj. Poznań freigelegten Gräber (Abb.1 – 4) unterzogen. Die entnommenen Bodenproben wurden auf den Gehalt von Elementen, die für die Biosphäre charakteristisch sind, wie Natrium, Kalium, Eisen, Mangan und Kupfer, geprüft. Gezählt zur Gruppe biophiler Elemente nehmen sie am Bau der lebenden Organismen teil. Die Prüfungen wurden mit Anwendung der Methode der Atomabsorptionspektrometrie durchgeführt. Jede Probe (getrennt von dem Inneren des Gefäßes, in seiner Nähe und unter dem Gefäß entnommen) wurde in fünf verschiedene Portionen geteilt, die einer getrennten Analyse unterlagen.

Der Natrium- und Kaliumgehalt in anorganischer Materie ist ähnlich, in den organischen Geweben dagegen ist der Kaliumgehalt ca. zweimal höher als der Natriumgehalt. Entsprechendes Verhältnis des Kaliumgehalts zum Natriumgehalt (K/Na) in der Probe kann auf die Anwesenheit von Substanzen mit tierischer

Herfunft hinweisen. In den vom Gefäßinneren entnommenen Proben ist der Kaliumgehalt fast dreimal höher als der Natriumgehalt (Tabelle I und II — Proben: II/92, 8a/93, 8b/93 — stammen von dem Gefäßinneren).

Wesentliche Unterschiede wurden auch beim Kupfer festgestellt. Es kommt in allen Tiergeweben vor. Manche von ihnen (z.B. Leber) kennzeichnet eine Tendenz zur Ansammlung dieses Elementes. Außerordentlich hohe Kupfergehalte (Tabelle II — Proben aus dem Gefäßinneren — 8a/93, 8b/93 sind einige zehnmals größer als die Proben aus äußeren Schichten — Proben 7/93 und 9/93) und können, in Verbindung mit dem Parameterwert K/Na, auf die primäre Anwesenheit des Materials mit tierischer Herkunft innerhalb des geprüften Gefäßes hinweisen.

Die Ergebnisse des Mangan- und Eisengehaltes weisen keine wesentliche Unterschiede auf und sind in unserem Fall unbrauchbar.

Der dargestellte Versuch der Ausnutzung chemischer Analysen gibt uns Möglichkeit, die für die Archäologie bisher unbeobachtbaren Ereignisse abzulesen. Das Auftreten biophiler Elemente in den Grabgefäßen weist auf die Anwesenheit von weichen, tierischen Teilen in den Gefäßen hin. Das Unterbringen ausgewählter Organe in die Gräber läßt zu, sie mit dem Gebrauch, Opfer zu bringen, zu verbinden.

ABBILDUNGEN

Abb. 1. Lage des Gräberfeldes Dziekanowice, Fundstelle 22

Abb. 2. Dziekanowice, Fst. 22, Grab 26/92 (Photo von J. Wrzesiński)

Abb. 3. Dziekanowice, Fst. 22, Grab 10/93 (Photo von J. Wrzesiński)

Abb. 4. Dziekanowice, Fst. 22, Grab 5/93 (Photo von J. Wrzesiński)